

Oświadczenie złożone przez senatorów Wadima Tyszkiewicza i Krzysztofa Kwiatkowskiego na 19. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2020 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego oraz do minister rodziny i polityki społecznej Marleny Maląg

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister!

Tematy dotyczące osób z niepełnosprawnościami, jak również opiekunów osób niepełnosprawnych, wielokrotnie wybrzmiewały w ostatnich latach. Jest to temat bardzo aktualny i wzbudzający wiele emocji, szczególnie gdy w jego tle obecny rząd RP podejmuje wiele kontrowersyjnych decyzji, które w sposób pośredni lub bezpośredni dotyczą tego tematu. Jedno jest pewne: działalność rządów krajów cywilizowanych, aspirujących do standardów tzw. zachodnich, ocenia się m.in. poprzez pryzmat tego, w jaki sposób i w jakim zakresie dbają o interesy tych grup społecznych, które wymagają pomocy ze strony państwa. Jedną z takich grup są osoby z niepełnosprawnościami, które ze względów oczywistych nie są w stanie zapewnić sobie samodzielnie godnych warunków do życia. I tu powinna funkcjonować w stopniu wysoce efektywnym sprawna, wspierająca i chroniąca polityka państwa prorodzinnego, za jakie chce być uznawana Polska.

Kwestie te wybrzmiewają szczególnie wyraźnie w sytuacji, w której obecny rząd Polski dąży za wszelką cenę do zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej z 1993 r., postulując całkowity zakaz aborcji w przypadku nieodwracalnego uszkodzenia płodu, a także w przypadku zagrożenia jego życia. Pomijają kwestie etyczne propozycji tych zmian ustawy oraz kwestie oburzenia społecznego, jakie one wywołują, państwo powinno zaproponować osobom dotkniętym pośrednio lub bezpośrednio nieszczęśliwą sytuacją życia z niepełnosprawnością pełną, realną opiekę i wsparcie, przede wszystkim finansowe i rzeczowe. Jest to akt absolutnie konieczny w sytuacji, kiedy to państwo właśnie w sposób kategoryczny i odnoszący się do sankcji karnych reguluje kwestie narodzin osób z niepełnosprawnościami, co powinno być równoznaczne z wzięciem przez państwo na siebie pełnej odpowiedzialności za decyzje podejmowane w imieniu rodziców, a przede wszystkim matek dzieci z niepełnosprawnościami, a którym to prawo do decyzji jako wyrazu wolności obywatelskiej zostało odebrane.

Uregulowania prawne dotyczące sytuacji osób z niepełnosprawnościami powinny być poddane gruntownej analizie, czego efektem powinno być wypracowanie takich polityk, które będą efektywnie i realnie wspierały to środowisko, umożliwiając tym osobom optymalne funkcjonowanie. Odpowiednie rozwiązania powinny doprowadzić do sytuacji, w której osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie uzyskają od państwa taką pomoc, która zapewni im godne warunki życia, a jednocześnie nie ograniczy jeszcze bardziej i tak już znacznie ograniczonych możliwości życiowych.

W związku z tym wnosimy o pilną rewizję zasad przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego opiekunom osób z niepełnosprawnościami z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, które obecnie przyznawane jest w kwocie 1583 zł, a od stycznia 2021 r. wynosić ma 1830 zł, w zakresie: zniesienia obstrzeżenia w postaci zakazu pracy zarobkowej opiekuna; rozszerzenia świadczenia na opiekunów wszystkich osób z niepełnosprawnościami, których stopień niepełnosprawności wymaga całodobowej obecności opiekuna, bez względu na moment wystąpienia niepełnosprawności; rozszerzenia świadczenia na wszystkich opiekunów sprawujących opiekę nad osobą z niepełnosprawnością. Ponadto postulujemy, aby w sytuacji podtrzymania zakazu pracy zarobkowej podniesiono wysokość świadczenia pielęgnacyjnego do poziomu średniej krajowej brutto.

Argumentując powyższe propozycje, chcemy dodać, iż wysokość obecnie przyznawanego świadczenia pielęgnacyjnego (1830 zł miesięcznie) w zamierzeniu powinna wystarczyć zarówno opiekunowi, jak i jemu choremu dziecku. Warunek otrzymania tych środków jest taki: niepełnosprawność tego dziecka wymagającego opieki powstała przed osiemnastym rokiem życia lub przed ukończeniem dwudziestego piątego roku życia – podczas nauki w szkole lub szkole wyższej. A co z dorosłym dzieckiem, po dwudziestym szóstym roku życia, które miało to nieszczęście i popadło w stan niepełnosprawności? W tym jednym zdaniu są dwa absurdalne stwierdzenia. Jak bowiem przeżyć godnie razem z ciężko chorą osobą wymagającą regularnego podawania nierzadko drogich leków, stosowania urządzeń i akcesoriów medycznych, korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych i pielęgnacyjnych, za jedyne 1830 zł miesięcznie w kraju, w którym pensja minimalna wy-

nosi obecnie 1920,62 zł netto, a pobiera ją w tym 38-milionowym kraju jedynie 1,5 miliona ludzi? Fakty są takie, że obecna kwota świadczenia pielęgnacyjnego jest wyższa od minimum socjalnego, czyli kwoty określającej granicę ubóstwa w Polsce na obecny rok, wynoszącej 1251,51 zł na osobę, jedynie o 30% i pozostaje niższa od pensji minimalnej o 5%. Czy to ma oznaczać, że osoby z niepełnosprawnościami i opiekujące się nimi osoby z założenia mają żyć z tak wieloma ograniczeniami, na granicy ubóstwa, bo tylko tyle jest im w stanie zaoferować państwo prorodzinne karzące więzieniem te matki, które, nie chcąc być skazane na tak ciężkie życie dla siebie i chorego dziecka, decydują się na aborcję?

Biorąc pod uwagę te wszystkie fakty, chcemy powiedzieć, że jest to sytuacja skandaliczna, uwłaczająca godności ludzkiej i podważająca rolę państwa w zakresie pełnienia przez nie funkcji opiekuńczej w stosunku do obywateli. W związku z powyższym wnosimy, aby zmianom uległy zapisy art. 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych – w kwestii zniesienia obostrzenia w postaci zakazu pracy zarobkowej dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami.

Opiekunowie w ramach podejmowanej opieki nad chorą osobą, w sytuacji bardzo niskiej pomocy ze strony państwa, powinni mieć pełne prawo do podejmowania pracy zarobkowej w takiej formie, jaka umożliwi im sprawowanie opieki na chorą osobą. Bardzo wiele zadań o charakterze płatnej pracy może być wykonywane np. w miejscu zamieszkania, w różnych porach dnia. Jest to szczególnie istotne w obecnej sytuacji ogromnych zmian społecznych i gospodarczych, kiedy praca zdalna jest rozwiązaniem dla bardzo wielu przedsiębiorstw. To od woli i chęci pracy oraz gotowości nałożenia na siebie dodatkowych obowiązków przez opiekuna osoby z niepełnosprawnościami powinna zależeć decyzja, czy jest on w stanie, czy może, a przede wszystkim czy chce podjąć pracę zarobkową, która pozwoli na osiągnięcie wyższych dochodów w celu podniesienia warunków życia swojego, a przede wszystkim chorej osoby, ale również w celu realizacji swoich ambicji zawodowych. Opiekunowie, o czym powinno pamiętać państwo, to ludzie tacy jak wszyscy inni, ze swoimi marzeniami, ambicjami i oczekiwaniami. Tymczasem państwo skazuje te osoby na to, aby żyły jak widma – przykuci do swoich niepełnosprawnych dzieci, tkwiący pomiędzy opieką nad dzieckiem, śmiercią towarzyską, głodową i tą związaną z odebraniem sobie wszelkich ambicji i marzeń. Jest to podejście tym bardziej niezrozumiałe, że w dłuższym okresie wydatki budżetowe związane ze świadczeniami pielęgnacyjnymi zbilansowałyby się, ponieważ część opiekunów, która wróciłaby na rynek pracy, odprowadzałaby składki społeczne i płaciła państwu podatki.

Kolejna zmiana zapisów powinna dotyczyć uwzględnienia absolutnie wszystkich osób niepełnosprawnych. Kto, za co i w jakim zakresie będzie opiekować się osobą 27-letnią, która na skutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby uzyskała status osoby z niepełnosprawnością wymagającą opieki? W sytuacji osób dorosłych z niepełnosprawnościami opieka nad nimi na ogół jest jeszcze bardziej uciążliwa i wymagająca niż w przypadku dzieci. Dlaczego więc państwo kompletnie wyklucza te osoby, jeśli chodzi o możliwość uzyskania pomocy i wsparcia, chociażby na tak minimalnym poziomie, jaki obecnie oferuje opiekunom dzieci z niepełnosprawnościami?

Kolejnym absurdem obecnie funkcjonujących zapisów jest wykluczenie z kręgu możliwych opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami wszystkich tych osób, które opiekę taką mogłyby świadczyć odpłatnie, a nie mogą jej świadczyć na skutek zapisów ustawy. Ogranicza to w ogromnym stopniu możliwości sprawniejszego funkcjonowania rodzin dotkniętych koniecznością opieki nad osobą z niepełnosprawnościami, a także wyklucza możliwość założenia rodziny przez osobę z niepełnosprawnością, bowiem wejście w związek małżeński takiej osoby wyklucza możliwość otrzymania świadczenia przez jej opiekuna.

Odnosząc się do ostatniego punktu postulowanych przez nas zmian do ww. ustawy, chcemy dodać, iż w sytuacji, w której państwo nie zniesie obostrzeń dotyczących zakazu pracy dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, powinno podnieść kwotę świadczenia pielęgnacyjnego do wysokości minimum średniej krajowej, która to kwota bardziej realnie odzwierciedla potrzeby finansowe obywateli, których zrealizowanie zapewnia w mniejszym lub w większym stopniu życie na godnym poziomie. Przy czym należy zwrócić uwagę na fakt, że kwota ta w przypadku opiekunów osób z niepełnosprawnościami, w większości przypadków musi starczyć na godne życie co najmniej 2 osobom.

W związku z powyższym wnosimy o odniesienie się do naszych propozycji zmian art. 17 ustawy o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 oraz o odpowiedzi na pytanie: jakimi przesłankami kieruje się państwo, przyznając tak niskie kwoty świadczeń pielęgnacyjnych, w szczególności w kontekście tak głęboko idącej ingerencji państwa w decyzje dotyczące urodzenia dziecka z niepełnosprawnością?

Wnosimy o przedstawienie finansowego modelu funkcjonowania rodziny, w której jest osoba z niepełnosprawnością wymagająca opieki, na podstawie świadczeń możliwych do uzyskania ze strony państwa, uwzględniającego zarówno obostrzenia co do otrzymania ww. świadczeń, jak i realne potrzeby tych rodzin z uwzględnieniem ich ambicji co do życia na poziomie tzw. średniej krajowej. Prosimy przy tym wziąć rów-

nież pod uwagę model rodziny 1+1, którą stanowi matka samotnie wychowująca dziecko z niepełnosprawnością i opiekująca się nim.

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
Krzysztof Kwiatkowski